



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, sobota 18 sierpnia 1962 roku

Nr 197 (4889)

42 profesorów wyższych uczelni USA z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP). — Na zaproszenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego przebywa w Polsce 42-osobowa grupa profesorów z 11 znanych uniwersytetów w Stanach Zjednoczonych. Przewidywano, że tegoroczne wakacje na dziedzierzgnięcie osobistych kontaktów z wykładowcami wyższych uczelni: Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji, Program szóstego pięcioletniego pobytu w Polsce obejmuje odwiedziny w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

USA wznowiły stosunki dyplomatyczne z PERU

WASZYNGTON (PAP). — Stany Zjednoczone wznowiły w piątek stosunki dyplomatyczne z Peru i uznały rządząca tam juntę wojskową.

Departament Stanu podał, że kontynuowana będzie pomoc gospodarcza dla Peru.

Stany Zjednoczone zawiesiły stosunki dyplomatyczne z Peru po obaleniu prezydenta tego kraju Manuela Prado przez juntę wojskową w dniu 18 lipca br., przerywając wówczas również pomoc gospodarczą i wojskową.

Nowa forma militarnej demonstracji w Berlinie zach.

BERLIN (PAP). — Wbrew dotychczasowej wieloletniej tradycji — cotygodniowe parady i capistrzyki jednostek amerykańskich stacjonujących w Berlinie zachodnim odbywać się będą od przyszłego tygodnia w miejscach publicznych. Już obecnie w parku Hasenheide podjęto prace nad wzniesieniem trybun i masztów flagowych. Nie ulega wątpliwości, iż „modyfikacja” dotychczasowego zwyczaju jest pomyślana jako nowa forma demonstracji militarnej.

Luebke powrócił do Bonn

BONN (PAP). — Po tygodniowym demonstracyjnym pobycie w Berlinie zachodnim prezydent NRF, Luebke, powrócił w piątek do Bonn. Sprężalnym wojskowym samolotem amerykańskim, oddanym Luebke do dyspozycji, do Bonn udał się również burmistrz zachodniobermberski Brandt. Przed odletem z Berlina zachodniego Luebke zapowiedział, iż w styczniu ponownie odwiedzi to miasto.

Apel KP Niemiec

Komuniści są wszędzie gdzie rozlega się głos wołający o sprawiedliwość

BERLIN (PAP). — 17 sierpnia br. minęło 6 lat od dnia zakazania przez władze zachodniemieckie działalności Komunistycznej Partii Niemiec. W związku z rocznicą, Komitet Centralny KPD zaapelował do wszystkich sił demokratycznych Niemiec zachodnich, by domagały się legalizacji tej partii, wolności dla wszystkich, którzy walczą o pokój i przyjaźń między narodami, o demokrację i socjalizm. Apel stwierdza, że minione sześć lat wykazało, iż Niemcom zachodnim potrzebna jest legalna partia sto-

Dzień lotnictwa ZSRR pod znakiem zdobywców kosmosu

Moskwa powita dziś bohaterów kosmonautów

MOSKWA (PAP). — W piątek od samego rana na ulicach i placach Moskwy brygady robotników pod kierunkiem plastików ustawiały makietę statków kosmicznych, zawieszaly portrety Nikołajewa i Popowicza, wizerunki Lenina i czło wych radzieckich mężów stanu, transparenty i flagi państwowe. Miasto stroiło się na powitanie bohaterów kosmosu, którzy przyjadą tu w sobotę. Ich portrety można już teraz widzieć na wystawach sklepowych, w domach prywatnych i urzędach, w autobusach i na szybach taksówek. Wydano w masowym nakładzie ich zdjęcia; wiszą one teraz w kioskach obok portretów ulubionych radzieckich gwiazd filmowych.

Powitanie radzieckich kosmonautów na ekranie TV

WARSZAWA (PAP). — W sobotę, ok. godz. 12, Telewizja Polska transmitować będzie z Moskwy uroczyste powitanie kosmonautów, majora Nikołajewa i podpułkownika Popowicza. Obszerna relacja dźwiękowa z powitania nada również Polskie Radio o godz. 20.



Kosmonauci Nikołajew (z lewej) i Popowicz dziękują mieszkańcom Karagandy za czwarty powitanie. CAF — telefono

Światowe rekordy • Nowoczesne odrzutowce • Nowa broń raketowa • Rozwój lotnictwa cywilnego

ZSRR potęgą lotniczą

Wywiad gen. Brajko

MOSKWA (PAP). — Od 1933 roku 18 sierpnia jest obchodzony w Związku Radzieckim jako dzień lotnictwa. W piątek, w przeddzień tegorocznego święta, szef sztabu sił powietrznych ZSRR generał Piotr Brajko w dzielnicy Agencji TASS okolicznościowego wywiadu.

„Związek Radziecki — powiedział Brajko — nadal pewnie przoduje w zakresie rozwoju lotnictwa i kosmonautyki, wyprzedzając najpotężniejszą kapitalistyczną potęgę lotniczą — Stany Zjednoczone, świadczą o tym m. in. lista światowych rekordów lotniczych zarejestrowanych przez Międzynarodową Federację Lotniczą (FAI). Według stanu z 1 stycznia br. do

Związku Radzieckiego należało 228 spośród 502 rekordów światowych, a do Stanów Zjednoczonych — 134 rekordy. W pierwszej połowie br. Związek Radziecki poprawił ogółem 60 rekordów światowych. Co się tyczy radzieckiego lotnictwa wojskowego, to w ostatnich latach „nastąpiły w nim poważne zmiany, podobnie jak w całych radzieckich siłach zbrojnych”. Podstawę potęgi bojowej tworzy obecnie broń raketowo-nuklearna. Piloci wojskowi otrzymali nowoczesne odrzutowce, których prędkość i pułap wzrosły półtora do dwóch razy. Główną bronią samolotów zamiaścił działek i karabinów maszynowych stały się rakietowe klasy „powietrze — ziemia” i „powietrze — powietrze”.

Amerykańskie prognozy kosmiczne

Tylko 6 okrążeń Ziemi...

NOWY JORK (PAP). — Rzecznik amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej Holmes oświadczył, że jakkolwiek kosmonauci radzieccy zdołali już pozostać na orbicie okołoziemskiej trzy i cztery doby — następny amerykański lot kosmiczny przewidywany na drugą połowę września, będzie musiał się ograniczyć tylko do sześciu okrążeń wokół Ziemi. Holmes tłumaczył, że amerykańska kabina kosmiczna typu „Mercury” nie jest dość obszerna, by pomieścić wystarczającą ilość tlenu i innych zapasów niezbędnych do dłuższego lotu. Dodał on, że Stany Zjednoczone nie będą jeszcze mogły umieścić jednocześnie dwóch swoich astronautów na podobnej orbicie, ponieważ dysponują tylko jedną wyrzutnią raket „Atlas” z kabinami kosmicznymi „Mercury”.

Nowy pożar na francuskiej Riwierze

PARYŻ (PAP). — Na francuskiej Riwierze w rejonie Sainte Maxime wybuchł pożar lasu. Przez całą noc z czwartku na piątek 750 strażaków, policjantów i żołnierzy zmagало się z żywiołem. Plomieniami objęty był obszar mający 8 km długości i 4 km szerokości. Rejon ten jest niezamieszkały.

Światowa wystawa znaczków pocztowych w Pradze

PRAGA (PAP). — W Pradze zakończone zostały ostatnie przygotowania do światowej wystawy znaczków pocztowych. Jej uroczyste otwarcie nastąpi w sobotę, 18 bm. Poszczególne ekspozycje rozmieszczone zostały w pawilonach rozległego Parku Kultury m. J. Fucika, w stałym miejscu tego rodzaju imprez.

Wojownicze wystąpienie amerykańskiego senatora

WASZYNGTON (PAP). — Przy wódcą mniejszości republikańskiej w senacie Everett Dirksen na konferencji prasowej zażądał, by Stany Zjednoczone nie tylko doprowadziły do końca obecną serię doświadczeń nuklearnych, lecz również „rozpoczęły nową serię, jeśli jest ona konieczna dla utrzymania przewagi nuklearnej USA”. Dirksen ponownie zaakcentował

administrację, że rzekomo „zbyt ugodowa” postawa w Genewie i „ostrzeżenie” przed próbą zawarcia w Genewie porozumienia, wymagającego jedynie aprobaty prezydenta (executive agreement), zamiast układu, który by wymagał ratyfikacji przez senat. „Republikanie — oświadczył Dirksen — zwalczać będą tego rodzaju próbę wszelkimi dostępnymi im środkami”.

Indyjski „Statesman” o polskiej grafice

DELHI (PAP). — „Ekspozycja polskiej grafiki współczesnej ogląda się zawsze z przyjemnością. Jest to bogata sztuka związana żywo z tendencjami artystycznym Europy i Ameryki” — pisze dziennik „Statesman” w recenzji z wystawy grafiki polskiej, która czynna była ostatnio w Kalkucie.

„Naprzód młodzieży świata”

Wielki wiec młodzieży stolicy

WARSZAWA (PAP). — W Sali Kongresowej PKiN odbył się w piątek wiec młodzieży stolicy, zorganizowany staraniem ogólnopolskiego komitetu współpracy organizacji młodzieżowych z okazji zakończenia obrad VI zjazdu organizacji członkowskich SFMD.

Salę Kongresową wypełnili delegaci młodzieży z całego świata, uczestnicy VI zjazdu organizacji młodzieżowych z okazji zakończenia obrad VI zjazdu organizacji członkowskich SFMD.

W prezydium wiecu zajęli miejsca witańi serdecznymi oklaskami zebranych czolowi działacze SFMD z przewodniczącym federacji Pierre Pieralli. W prezydium zasiadli również: I sekretarz KC ZMS Marian Renke, przewodniczący ZG ZMW — Józef Tejchma, naczelnik harcerstwa — Zofia Zakrzewska.

Rozbrzmiewa hymn: „Naprzód młodzieży świata”. Wiec otworzył I sekretarz Komitetu Warszawskiego ZMS — Waldemar Sierakowski, witając zgromadzonych delegatów oraz młodych mieszkańców Warszawy.

Na mównicę wszedł następnie przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Pierre Pieralli. Przemówienie jego wygłoszone w języku francuskim tłumaczone było równocześnie na język polski oraz — dla delegatów zagranicznych — na języki: angielski, rosyjski i hiszpański.

Mówca przekazał młodzieży Warszawy i całej Polski pozdrowienia od władz SFMD i od 100-milionowej rzeszy młodzieży zrzeszonej w organizacjach należących do federacji. Zgromadzenie to — stwierdził mówca — jest ważnym etapem w życiu federacji, wytyczyło kierunki jej dalszego działania na rzecz pokoju, współistnienia, powszechnego i całkowitego rozbrojenia, wyzwolenia narodów kolonialnych i zależnych, przeciwko imperializmowi, wytyczyło kierunki walki o lepszą przyszłość młodego pokolenia.

Wszyscy mówcy przekazali młodzieży polskiej serdeczne pozdrowienia, gorąco dziękowali za zapewnienie VI zjazdowi SFMD doskonałych warunków obrad.

We wszystkich wystąpieniach przewijało się stwierdzenie, że walka młodzieży o pokój na świecie jest jej naczelnym zadaniem.

Na karę śmierci skazano przywódcę indonezyjskich rebeliantów

PEKIN (PAP). — Jak informuje korespondent Agencji Nowych Chin z Djakarty, trybunał wojskowy Indonezji skazał na karę śmierci herza kłiki „Dar Ul Islam”, Kartosuwirjo.

Nowy pożar o polskiej grafice

Jak podał trybunał wojskowy, od roku 1953 do roku 1960 rebelianci z „Dar Ul Islam” dowodzeni przez Kartosuwirjo zamordowali ponad 22 tysiące osób.

Indyjski „Statesman” o polskiej grafice

DELHI (PAP). — „Ekspozycja polskiej grafiki współczesnej ogląda się zawsze z przyjemnością. Jest to bogata sztuka związana żywo z tendencjami artystycznym Europy i Ameryki” — pisze dziennik „Statesman” w recenzji z wystawy grafiki polskiej, która czynna była ostatnio w Kalkucie.

Wystawa, której obwarcia dokonał konsul PRL Kawiński, zorganizowana została w salach miejscowej Akademii Sztuk Pięknych.

Słodki eksport z poznańskiej „Goplany”

POZNAŃ (PAP). — Poznańska „Goplana” należy do największych polskich eksporterów wyrobów cukierniczych. Eksport karmelków i pierników cukierniczych, zwłaszcza słynnych herbatników „Bebe”, systematycznie wzrasta. Podczas gdy w roku 1957 „Goplana” wysyłała za granicę 150 ton słodkich smakołyków, to w ciągu tylko siedmiu miesięcy br. eksport jej wyrobów osiągnął blisko 300 ton.

Rewelacyjny eksperyment

Po raz pierwszy w Polsce przesunięto 47-metrowy komin walcowni w hucie „Pokój“

KATOWICE (PAP). — W Hucie „Pokój“ przeprowadzono w piątek 17 bm. rewelacyjny eksperyment: przesunięto 47-metrowy wysokości komin jednej z walcowni. Nowy komin wybudowany w pewnej odległości od walcowni przesunięto na fundament starego, który został rozebrany. Cała ta skomplikowana operacja trwała zaledwie 20 minut.

Korespondent PAP w Katowicach tak opisuje tę niecodzienną operację: Komin metalowy z wymiarówką wewnątrz ustawiony

jest na rolkach na specjalnej jezdni. Cztery grube stalowe liny zaczepione do kolumny za pomocą wielkiego haka naprężają się. Ponad 70-tonowy ko-

los ubezpieczony linami umocowanymi do dachów i konstrukcji sąsiednich hal produkcyjnych, zaczyna się poruszać i posuwać centymetr za centymetrem. Odbija się to za pomocą dwóch wciągarek działających na podobnej zasadzie co zwyczajne windy. Po kilkunastu minutach komin zostaje ustawiony na fundamencie. Po odpowiednim zamocowaniu rozpoczyna normalną pracę.

O przeprowadzeniu tej operacji zdecydowała konieczność. W hali walcowni było zbyt ciasno, aby najpierw zburzyć stary, a następnie wybudować nowy komin. Chodziło również o skrócenie do maksimum postępu całej walcowni. Budowa kolumny tradycyjnym sposobem trwałaby blisko miesiąc, jego przesunięcie pozwoli skrócić postój walcowni do 12 dni. Skrócenie czasu remontu walcowni umożliwi wyprodukowanie dodatkowych wyrobów wartości wielu milionów złotych.

Stan Pietro Nenniego nadal ciężki

RZYM (PAP). — W opublikowanym w czwartek wieczorem drugim z kolei komunikacie lekarskim z tematu stanu zdrowia sekretarza generalnego Włoskiej Partii Socjalistycznej Pietro Nenniego, który uległ

przedwczoraj wypadkowi, lekarze powstrzymują się od wszelkich prognoz, ze względu na podeszły wiek pacjenta. Biuletyn stwierdza, że Nenniemu, który czytał, siedząc na brzegu potoku, zrobiło się nagle słabo i wpadł do wody, uderzając przy tym głową o kamień na dnie. Obecnie największą troską lekarzy budzą zakłócenia w pracy serca i układzie krążenia.

Biuletyn podpisany jest przez 6 lekarzy, m. in. także przez szefa Kliniki Uniwersyteckiej w Turynie dr Dogliotti, który przetrwał urlop, aby osobiście ratować Nenniego.

Przy łóżku chorego czuwa jego żona oraz dwie córki Fanny i Luciana, które przybyły w czwartek wieczorem do Aosty.

Prezydent Włoch, Fanfani i wielu innych polityków przesyłało do Nenniego depesze z serdecznymi życzeniami powrotu do zdrowia. Przywódca Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti odwiedził Nenniego w szpitalu.

Zmarł red. St. Rothert

WARSZAWA (PAP). — 17 bm. zmarł red. Stanisław Rothert, sekretarz redakcji „Życia Warszawy“.

Reakcja popularnego „Życia“, którego sekretarzem odpowiedzialnym był zmarły przez 13 lat, poniosła niepowodzenie. Stanisław Rothert — jeden z anonimowych pracowników prasy, nie znanych szerszemu ogółowi czytelników, miał jednak duży wpływ na treść i formę gazety, na jej sprawne ukazywanie się.

Stanisław Rothert ukończył politechniczne studia chemiczne. Jednak zainteresowanie sportowe (był w swoim czasie mistrzem Polski w biegach na średnich dystansach) zdecydowały o jego przyszłości. W 1925 r. zaczął pracować w „Przeglądzie Sportowym“ i wkrótce zdobył „ostrągi“ z komitego sprawozdawcy, a także publicysty sportowego.

W 1945 r., jako jeden z pierwszych stanął do pracy w prasie Polskiej Ludowej. Był głównym organizatorem i członkiem kolegium „Wieczoru Warszawskiego“. W 1949 r. obejmując pracę w redakcji „Życia Warszawy“, z którą nie rozstał się aż do śmierci.

Wieloletnia praca Stanisława Rotherta w tym piśmie, to nie tylko stały, wszechstronny udział w redagowaniu dziennika. To także wielki trud włożony w wychowanie nowej kadry młodych dziennikarzy. Niejednym spośród popularnych warszawskich publicystów i reporterów praktykował właśnie pod kierunkiem Stanisława Rotherta.

W dniu 16 sierpnia 1962 r. zmarła nagie S. P. Anna Janina Błaszczuk z domu Cichecka. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 19 sierpnia o godz. 15 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają straszkami: MAŻ, DZIECI, RODZICE, BRAT i RODZINA.

Anna Grażyna Mackiewiczowa ur. 11. VIII. 1892 r. — zm. 15. VIII. 1962 r. ARTYSTA MALARZ członek rzeczywisty Związku Polskich Artystów Plastyków. Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18. VIII. 62 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej w Łodzi. RODZINA.

Dnia 15 sierpnia 1962 roku zmarł S. P. Mieczysław Motylewski Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 18 sierpnia br. o godz. 18 z kaplicy cmentarza na Zarzewiu, o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu: MATKA, SIOSTRA, CÓRKA i RODZINA. 13179/G

ZE ŚWIATA

WIZYTA NEHRU W PARYŻU

Według wiadomości z kół dobrane poinformowanych, premier Nehru uda się we wrześniu do Paryża z 2-dniową wizytą, podczas której spotka się z prezydentem de Gaulle'em. Wizyta nastąpi z okazji podróży Nehru do Londynu, gdzie będzie on uczestniczył w konferencji premierów wspólnoty brytyjskiej.

WSPÓLNY FRONT ANTYKOLONIALNY

Przywódca związku ludów Angoli, Roberto Holden i sekretarz generalny organizacji ludności w Afryce południowo-zachodniej, Jacob Kuhangwa podpisali w Leopoldville porozumienie dotyczące współpracy w walce przeciwko portugalskiemu reżimowi okupacji w Angoli i przeciwko reżimowi Republiki Południowo-Afrykańskiej.

EWAKUACJA WOJSK BELGIJSKICH Z RWANDY I BURUNDI

W Brukseli podano oficjalnie do wiadomości, że ewakuacja wojsk belgijskich z Rwandy i Burundi zostanie zakończona do 28 sierpnia br.

KATASTROFA AUTOBUSOWA WE WŁOSZECH

W czwartek po południu w pobliżu Orvieto w południowej Toskanii uległ katastrofie autobus pasażerski. Autobus w pełnym biegu uderzył w stojący tuż przy szosie domek. W wyniku katastrofy poniosła śmierć jedna osoba, a 19 zostało ciężko rannych. Przyczyna wypadku były uszkodzone hamulce.

Międzynarodowa Konferencja Chemii i Technologii Cukrownictwa odbędzie się w Łodzi

W pierwszej dekadzie września br. Łódź gościć będzie wybitnych naukowców polskich i zagranicznych, specjalistów w dziedzinie chemii spożywczej, którzy przybędą do naszego

miasta na Międzynarodową Konferencję Chemii i Technologii Cukrownictwa, przygotowaną przez trzy resorty: Komitet Technologii i Chemii Żywności Polskiej Akademii Nauk, Katedrę Cukrownictwa Politechniki Łódzkiej oraz Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego.

W konferencji tej, zorganizowanej w celu omówienia z punktu widzenia naukowego i technologicznego, głównych problemów technologii cukrowniczych, weźmie udział około 300 osób z kraju oraz 60 gości zagranicznych ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, NRF, Anglii, Holandii i Francji — wśród nich znany w świecie naukowym wybitny specjalista w dziedzinie procesów dyfuzyjnych prof. dr P. M. Silln z Uniwersytetu Moskiewskiego, prof. dr J. Vaska z CSRS oraz prof. dr H. Powers z Anglii.

Przewodniczącym komitetów: naukowego i organizacyjnego jest prof. dr S. Zagrodzki — kierownik Katedry Cukrownictwa i Technologii Środków Spożywczych Politechniki Łódzkiej.

2-9 września Targi Lipskie

Największe na świecie targi towarów konsumpcyjnych

WARSZAWA (PAP). — W ambasadzie NRD w Warszawie odbyła się w piątek konferencja prasowa poświęcona przygotowaniom do kolejnych Jesiennych Targów Lipskich które zorganizowane zostaną w dniach 2-9 września br. Zapoznając dziennikarzy z problematyką targów, attache handlowy ambasady NRD Friedrich Leucht podkreślił, że targi te służą idei usunięcia sztucznych barier w handlu międzynarodowym.

W Jesiennych Targach Lipskich uczestniczyć będą wystawcy z 30 krajów. Tereny wystawowe zajmą 110 tys. m kwadrat. Będą to zatem największe targi towarów konsumpcyjnych na świecie.

Weźmie w nich udział, oprócz przedsiębiorstw handlu zagranicznego krajów socjalistycznych, ponad tysiąc firm z krajów kapitalistycznych. Gospodarze wystawą m. in. najnowsze maszyny biurowe, odbiorniki telewizyjne, urządzenia chłodnicze, samochody, lodziki motorowe i szeroki asortyment podzespołów elektrycznych oraz wyrobów mechanicznych precyzyjnej.

Polskę reprezentować będą na targach 14 przedsiębiorstw handlu zagranicznego. Wystawimy m. in. konfekcje, obuwie, artykuły użytku domowego, instrumenty muzyczne, aparaty radiowe i telewizyjne, artykuły kosmetyczne i farmaceutyczne, produkty spo-

żywcze, książki, płyty gramofonowe oraz czasopisma. Polska weźmie również udział w międzynarodowym pokazie mody.

Sensacyjna operacja z odciętej kończyny

NOWY JORK. — W Chicago przeprowadzono w sierpniu piątą na świecie operację polegającą na przyszczeniu odciętej kończyny. Poddana tej operacji 48-letniego robotnika, którego ręka została odcięta wskutek wypadku. Wszystko wskazuje na to, że operacja powiodła się.

Pierwszy międzynarodowy sympozjon poświęcony doskonaleniu kadr naukowych

BERLIN (PAP). — Ukazujący się w NRD tygodnik studentki „Forum“ informuje szczegółowo o międzynarodowym sympozjonie doskonalenia kadr naukowych szkolnictwa wyższego, który ma się odbyć w Moskwie w dniach 5-13 września z inicjatywą „Światowej Federacji Naukowców“ i Moskiewskiego Uniwersytetu im. Lomonosowa. Pismo stwierdza, że sympozjon, oczekiwany przez naukowców całego świata z dużym zainteresowaniem, zgromadzi około 200 naukowców zagranicznych.

Nieudany start „Polarisa“

NOWY JORK (PAP). — Na Przylądku Canaveral rozzerwał się w piątek w kilka sekund po starcie pocisk „Polaris“. Była to czwarta nieudana próba ze zmodyfikowanym „Polarisem A-2“.

Barbarzyński wyczyn rasistów USA

WASZYNGTON (PAP). — Rasiści amerykańscy spalili kościół murzyński w miejscowości położonej o trzy kilometry od Leesburga w stanie Georgia, gdzie przybera na siłę walka o zniesienie segregacji i o równouprawnienie Murzynów. W kościele tym

odbyło się ostatnio kilka zebrania, których uczestnicy domagali się zniesienia szklanek wobec wyrębów murzyńskich i umożliwienia im korzystania z ich praw konstytucyjnych.

Jeden z czołowych przywódców walki o integrację Murzynów, dr Martin Kieg, który przybył na miejsce zbrodni, oświadczył, że „nie ma najmniejszej wątpliwości, iż pod kościół została podłożona bomba. Jest zaiste zatrważające i tragiczne — dodał dr King — jak daleko gotowi są posunąć się pewni ludzie“. Znamienną ilustracją postawy miejscowych wlaź wobec Murzynów jest fakt, że szeryf powiatu Forrester odmówił prowadzenia dochodzeń, ponieważ „nie ma dowodów, iż kościół został podpalony lub że podłożono bombę“. „Ubiegłej nocy — dodał cynicznie szeryf — mieliśmy bu rzę z piorunami“.

Ponad tysiąc „krwawych sędziów“ w bońskim sądownictwie

BERLIN (PAP). — Oświadczenie bońskiego Ministerstwa Sprawiedliwości, iż tylko 14 obciążonych hitlerowską przestępstwami sędziów dotychczas nie przeszło jeszcze na emeryturę, określone zostało przez działający z polecenia rządu NRD komitet do spraw jed-

ności niemieckiej — jako próba wprowadzenia w błąd opinii publicznej. Komitet opublikował oświadczenie, z którego wynika, że władze NRD przekazały w ostatnich sześciu latach odpowiednim władzom w Niemczech zachodnich dokumenty świadczące, iż 1.155 b. hitlerowskich sędziów i sędziów trybunałów specjalnych nadal urzęduje w zachodniemieckim sądownictwie.

Tajne biuletyny OAS krążą po Bawarii

BONN (PAP). — Po Bawarii krąży od pewnego czasu tajne biuletyny obecnego szefa OAS (pod szyldem CNR — narodowa rada ruchu oporu), b. francuskiego premiera Georges Bidault.

Emocja dla wędkarzy

PARYŻ. — Jak dotąd, każdy wędkarz toczy nierówną walkę z rybami. Rzecz w tym, że ryby widzą wędkarza, a on ich nie. Mają temu zaradzić wynalazione w Maubege (Francja) specjalne okulary umożliwiające obserwowanie ryb z bież-

Loda i Alicja Halama w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Popularna tancerka Loda Halama przyjechała do Warszawy, tym razem ze swą najmłodszą siostrą Alicją i jej mężem, znanym tancerzem Czesławem Kozłowskim. W nowym sezonie teatralnym będącymi mieli prawdopodobnie okazję oglądać popularną artystkę w cieszącej się na Zachodzie dużym powodzeniem komedii Somerset Maughams „Wspaniała Julia“. Alicja Halama przyjechała wraz ze swym mężem po 23-letniej niebytności w Polsce. Wejście została oboje artystów podczas różnorodnych występów we Włoszech i Anglii.

Zawiniła whisky...

NOWY JORK. — Nadmiar wypitej whisky stał się przyczyną mimowolnej podróży dwóch Amerykanów przez Atlantyk. 29-letni sprzedawca Carl Brückner i 49-letni robotnik portowy George Elliot z Nowego Jorku „abawili“ zbyt długie na zachodniemieckim statku „Bremen“, dokąd zaprosił ich na kieliszek znajomi marynarze. Po libacji poculi oni sennosć i ułożyli się wygodnie w zacisznym kabine na pokładzie. Sen ich był tak mocny, że nie obudzili się nawet wówczas, gdy statek wypływał z portu. Mimowolnych pasażerów wykryto dopiero na pełnym morzu. Dowiedziono więc ich aż do Bremy, skąd do piero powróca do Stanów Zjednoczonych.

Dorobek stu milionów

Dorobek tego spotkania trzeba by szukać w 7 dniach obrad VI Zgromadzenia Organizacji Członkowskich SFMD, w kilkunastu przyjętych rezolucjach, w dziesiątkach zgłoszonych wniosków, poczynionych notatek i dokonanych przemysłów. Jest on wieloraki. W Warszawie spotkali się przedstawiciele około 200 organizacji, reprezentujący ponad 100 krajów i ponad 101 mln. ludzi. Dla każdej z tych organizacji inne sprawy są centralnymi problemami codziennej działalności, również na wiele spraw ogólnosiatawowych różni delegaci patrzyli z różnego punktu widzenia. Dyskusja nie była więc bynajmniej bezkonfliktowa, nie brak było kontrowersji i sporów, które są oczywistym rezultatem szerokości, reprezentatywności VI Zgromadzenia.

ORGANIZACJA DLA WSZYSTKICH

Pragniemy, aby SFMD była szeroka, otwartą organizacją młodzieży całego świata — powiedział przewodniczący delegacji polskiej i sekretarz KC ZMS Marian Renke. Odbite ostatnio zgromadzenie świadczy, że SFMD wkracza coraz śmiało na tę drogę.

Jednym z centralnych zagadnień, wokół których skupiała się dyskusja, był problem łączenia walki o rozbrojenie i współzestawienie z walką o wyzwolenie narodowe krajów uciskanych przez kolonializm. W niektórych wystąpieniach wyrażano wątpliwość co do możliwości łączenia obu tych tendencji, kwestionowano ich jedność. Inni delegaci, stojący konsekwentnie na gruncie współczesnego marksizmu-leninizmu, na gruncie uchwał XXII Zjazdu KPZR — wyjaśniali te wątpliwości, wskazywali, że alternatywą rozbrojenia jest jedynie wyścig zbrojeń prowadzący do wojny, że rozbrojenie osłabiłoby imperializm, a zatem ułatwiłoby ostateczną likwidację kolonializmu.

Na takim też, jedynie słusznym stanowisku, stało się zgromadzenie w swych ostatecznych uchwałach.

MOZAIKA POGLĄDÓW

Wiele różnych kwestii delegaci widzieli w różnym świetle. Przedstawicielka jednej z organizacji młodzieży cejlonskiej odrzucała w swym wystąpieniu zarówno kapitalizm, jak i. komunizm, delegat młodzieży kongresowej Indii propagował powstrzymanie się od wszelkiego gwałtu, widząc w tym panaceum na wszelkie dolegliwości trapiące ludzkość. Liczni delegaci mówili o konkretnych sprawach swego kontynentu, kraju, a nawet organizacji. Wszystko to tworzyło mozaikę odpowiedzialną owym różnorodnym 200 organizacjom ze wszystkich stron świata.

A jednak wszystkich delegatów, mimo różnic, łączyły sprawy podstawowe — jedność młodego pokolenia, obrona pokoju, walka o prawa młodzieży, takie jak prawo do pracy, bezpłatnej i świeckiej oświaty, wypoczynku, sportu, rozrywki,

Na większej części naszego globu są to jeszcze sprawy, o które trzeba walczyć.

Międzynarodowa solidarność młodych znalazła również wyraz w poparciu, jakiego zgromadzenie udzieliło tym wszystkim, którzy wciąż jeszcze walczą z kolonialnym uciskiem. Zwycięska Kuba i walcząca z trudnościami Algieria, krwawiący południowy Wietnam i Angola, oto kraje, którym w obradach i rezolucjach poświęcono wiele uwagi. Niejeden konspiracyjny działacz młodzieżowy Afryki, czy... Niemiec zachodnich — wrócił do swej podziemnej pracy pokrzepiony i lepiej przygotowany.

NAMACALNY WZROST WPŁYWÓW

VI Zgromadzenie przyjęło w skład SFMD około 50 nowych organizacji młodzieżowych z 28 krajów, a wśród nich tak poważne jak federacje młodzieży socjalistycznej Włoch, Indii i Argentyny, Związek Młodych Komunistów Kuby i inne. Świadczy to o wzroście wpływów i znaczenia SFMD na forum międzynarodowym, przy czym — jak to podkreślano wielokrotnie w czasie obrad — atrakcyjność SFMD dla wielu organizacji płynie właśnie stąd, że mogą na jej terenie współpracować z młodzieżą naszych, socjalistycznych krajów, że w ten sposób zacieśniają faktyczną jedność młodzieży świata.

Jakkolwiek problemy młodzieży Afryki, Azji, a w szczególności Ameryki Łacińskiej zajęły szczególnie wiele miejsca w obradach, tym niemniej sprawy naszego kontynentu znalazły szerokie odbicie w dyskusji i uchwałach. Wyrazem tego jest zaprojektowanie spotkania młodzieży Europy, poświęconego walce o rozbrojenie, spotkania europejskiej młodzieży robotniczej, szeregu akcji takich jak marsze antyatomowe itp. Z całą mocą zgromadzenie zaprotestowało przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich i uciskowi młodzieży w rządzonych przez faszystowskie reżimy Hiszpanii, Portugalii i Południowej Afryki.

W sumie VI Zgromadzenie SFMD opracowało program działalności międzynarodowej i szereg zaleceń dla organizacji członkowskich, przyjęło istotne poprawki regulaminowo-statutowe, służyło dalszemu rozszerzeniu zasięgu SFMD, ustaliło konkretne wytyczne dla wyspecjalizowanych biur, dokonało wyboru nowych władz federacji. W historii światowego ruchu młodzieżowego zapisze się ono niewątpliwie jako wydarzenie ważne i istotne.

Było to wydarzenie z rzędu takich, jak forum młodzieży świata w Moskwie, jak moskiewski kongres rozbrojeniowy, czy niedawno zakończony Festiwal Młodzieży i Studentów w Helsinkach. Kolejny, ważny krok w walce o pokój, przyjaźń i współpracę międzynarodową.

JERZY SOLECKI



Pieralli — przewodniczący SFMD



Claude Galignon — sekretarz generalny

Reportaż z moralem

W fabryce podręczników

Każdego miesiąca spod pras drukarskich wychodzą tysiące i miliony arkuszy, pokrytych drobnymi znakami, które można odczytać: „Ala ma Asa...”, „Ciało zanurzone w cieczy...” lub „Lutwo, ojczyzna, moja...”

Łódzka drukarnia Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych drukuje, okładka, pakuje i wysyła „w Polskę” ok. 500 tys. egzemplarzy wszelkiego rodzaju książek miesięcznic. Jej udział w produkcji krajowej książek dla potrzeb szkolnictwa sięga 35 proc.

Zużywając rocznie 19 dziesięciotonowych wagonów papieru i tektury, drukarnia dba jednocześnie, by gotowy produkt — książka, był jak najtrwalszy, estetyczny i dobrze spełniał swoją rolę. Pracuje nad tym ok. 360 ludzi: zecerów, korektorów, maszynistów, introligatorów itd.

Prawdopodobnie gdyby młodzież szkolna od najmłodszych lat zdawała sobie w pełni sprawę ile starań, wysiłku, a wreszcie pieniędzy pochłania wydawanie podręczników — trudno byłoby znaleźć w nich kleksy, „osie uszy”, nikt nie wyrzucałby kartek. Może łódzkie szkoły, po przerwie wakacyjnej, zorganizują wyścigi do drukarni PZWS? Warto.

Zakłady Graficzne PZWS — bo tak brzmi oficjalna nazwa — są jednymi z najnowocześniejszych w kraju. Świadczy o tym już choćby porównanie ilości zatrudnionych z wysokością produkcji. Swego rodzaju rewolucją stanowi np. nowoczesny elektryczny aparat tzw. kliszograf.

Do niedawna klisze do druku przygotowywano w żmudnym procesie trawienia kwasem cynkowych płyt. Kliszograf załatwia tę sprawę „na sucho”, żłobiąc ryłcem sterowanym fotokomórką światła i cienie zdjęcia na płycie plastikowej. Lepsza jakość klisz, doskonałe ilustracje w książkach, znaczna oszczędność czasu i uproszczenie tej skomplikowanej operacji — oto główne korzyści nowego urządzenia.

Zakłady Graficzne, w trosce o wysoka jakość drukowanych książek, jako pierwsze w Łodzi, wprowadziły składanie czcionek przy pomocy tzw. monotypów. Odbitya się to literka po literce (każda oddzielnie) w przeciwieństwie do linotypów, które składają całe wiersze spojonych ze sobą czcionek.

I wreszcie bardzo ważna sprawa, o której mówiliśmy na początku: przedłużenie żywotności podręczników. Poza upajaniem młodzieży zasad

Konik morski w Nesseber

(Korespondencja własna)

Pierwsze „ośniewające” odkrycie: Morze Czarne nie jest wcale czarne, jest szmaragdowo-niebieskie, a w miejscach gdzie na dnie nie ma wodorostów — przezczyste jak Błękitne Źródła pod Tomaszowem.

Za to bułgarskie plaże są zupełnie inne niż nadbałtyckie brzegi. A więc przede wszystkim piasek. Jest grubo, szorstki, pełno w nim pokruszonych muszli, których ostre jak nożyki okrucy kaleczą stopy nieostrożnych plażowiczów. Poza tym — parasole, prawdziwe dobrodziejstwo i ochrona przed tutejszym gorącym słońcem. Biada temu, kto odważy się w południe przejść bosą po rozżarzonym piasku. Gdy się spojrzy na plażę, widać wyraźnie jak po wietrze drga z gorąca. Na lekarstwo nie spotkasz koszy, tak upragnionych nad chłodnym i wieźnym Bałtykiem.

Tylko w Nesseber jest inaczej. Morze jest ciemne, a rozległa plaża, przechodząca w puszczyne, pokryta delikatnym, bardzo miłym piaseczkiem — przypomina nasze Mieleno czy Sopot. Egzotycznego smaczku dodaje widok wielbłądów, na których te sentymentalne etranżerki fotografują się w orientalnych strojach, wypożyczanych przez przedsiębiorczych tubylców. Na plaży zaczyna się Nesseber — kurort, z luksusowymi hotelami o nowoczesnej architekturze, wysztyżonymi klombami i alejami specjalnie dla oudzioziemców przeznaczonych parku. To tu właśnie, jedząc obiad na restauracyjnym tarasie, poznaliśmy Dymitra.

LEW NIE SPADA Z NIEBA ymitr jest studentem, a w miesiącach wakacyjnych — kelnerem w jednym z tutejszych lokali. Nie tylko on jeden. Wiek-szość bułgarskiej młodzieży studiującej na wyższych uczelniach, w Sofii czy poza granicami kraju, miesiące wolne od nauki przeznaczają na pracę zarobkową.

Młodzież tę widuje się w kelnerskich białych marynarkach, w konduktorskich bluzkach, w uniformach hotelowych „boy's”, jako przewodników wycieczek, opiekunów kolonii szkolnych, a co bardziej uzdolniona — na estradkach lokalnych rozrywkowych, gdzie tańcem i piosenką bawi odwiedzających Bułgarów cudzoziemców.

Praca bowiem jest tutaj pasją młodych i starych, zarobkować zaś nie wstydzą się nikt, robotnik czy inteligent. Ani jeden lew nie spada z nieba — tłumaczy Dymitr ów powszechny zapal obywateli bułgarskich do pracy. Tego też dnia, po ukończeniu roboty w hotelu, obejmuje w naszej grupie rolę honorowego przewodnika, ze szczerą sympatią do braci Słowian zmad Wisły.

ZASUSZONY KONIK

ZA 20 STOTINEK

Opuszczamy Nesseber-kurort i idziemy zwiedzać Nesseber codzienny, stare miasteczko rybackie, na którego wąskich uliczkach doremnie szukałbyś nowoczesnych, komfortowych zabudowań. Położone na trasie bułgarskiej słonecznej Riwieri, o 180 km. od Warny i Złotych Piaszków, jest stara „sada założona w końcu VI wieku przez kolonistów greckich. Mimo upływu lat, spotyka się tu dziś jeszcze ślady dawnych kultur, widoczne na murach starożytności i grobowców. Na charakterze miasteczka ciąży też wyraźnie piętno 500-letniego panowania tureckiego. Przypomina o nim nie tylko zabytkowa architektura, ale i niektóre obyczaje mieszkańców, jak chociażby turekcie zasłony na twarzach kobiet.

W jednym z rybackich drewnianych domków mieszka rodzina Dymitra. Osobnik o wyższym wzroście musi mocno pochylić plecy, aby dostać się do wnętrza przesyconego zapachem czosnku, suszonego ryba i tytoniu. Ryb tu jest pełno, przed każdym domkiem wiszą nianizane na sznurku jak grzyby. Wyśnieżone na słońcu przypominają tytoniowe liście. Całe to otoczenie mówi aż nadto wyraźnie, że nie przelewa się w garnkach nesseberskich mieszkańców.

Kiedy na chwilę przysiadamy na lawce, aby ochłonąć z piekielnego żaru bijącego z nieba, otacza nas grupa dzieci. Z kieszonki wyciągają zasuszone koniki morskie, nianizane na sznurczki małeńkie muszki: Kupcie panie konik, małego, za jedne 20 stotinek! (wartości naszych 4 złotych). Dzieci te nie żebrają, z powagą doświadczonych kupców upłynniają towar wyprodukowany w chatkach przez ich dorosłe rodziny.

ZABYTKI I WSPÓŁCZESNOŚĆ

W Nesseberze każdy szuka czegoś dla siebie. Jedni zwiedzają kościoły (jest ich aż 40, z których najstarsza metropolia pochodzi z VI wieku, reszta zaś świątyni z X—XIV w.), podziwiają na popękanych murach kolorowe freski, fotografują tablice informujące turystów o stylach monumentalnych budowli, inni zaś zainteresowanie swoje kierują ku bardziej współczesnym sprawom. Zwłaszcza pleć piękna wpatruje oczy za każdym niemal, co młodszym przedstawicielem bałkańskich współbraci.

Naprawdę, nie przesadzam: bułgarscy chłopcy są jak na pokaz: smukli, wysportowani i w każdym typie czy smolisto-czarnomorskim, czy też bardziej północnosłowiańskim o delikatanym, greckich rysach — stanowią okaz zdrowia i młodości.

Potrąfił też bawić się i istry skać humorem bez alkoholowych podnieć. W tutejszych knajpkach nie spotyka się prawie młodzieży. Widać natomiast wielu cudzoziemców, którzy w smaku bułgarskiej rakijki czy tureckiej masłiki szukają zaleś słynnych na całym świat napoi.

K. Wyrzykowska

Raj dla turystów

Nowoczesny hotel powstanie w Łowiczu

Łowicz jest jedną z najbardziej uczęszczanych miejscowości naszego województwa. Odwiedzają go nie tylko masa turystów z zagranicy, ale również z zagranicy i stąd wielka potrzeba budowania w Łowiczu hotelu hotelowego.

W tych dniach zatwierdzono projekt wstępny nowego hotelu łowickiego. Pod względem architektonicznym hotel przedstawi się naprawdę okazale, jego zasadniczą część mieszczą się bowiem w 3-kondygnacyjnej efektownej rotundzie. Na parterze rotundy znajduje się restauracja na 65 miejsc, kawiarnia, klub i pomieszczenia gospodarcze. Kawiarnia posiadać będzie tarasy przeznaczone do ustawienia letnich stolików na świeżym powietrzu. Na drugiej i trzeciej kondygnacji znajdują się 61 jednoosobowe pokoje, które na życzenie można będzie zamienić na pokoje 2-osobowe. Każdy pokój posiada umywalkę i WC. Poza tym na każdej klatce schodowej znajduje się 6 wazien i natryski.

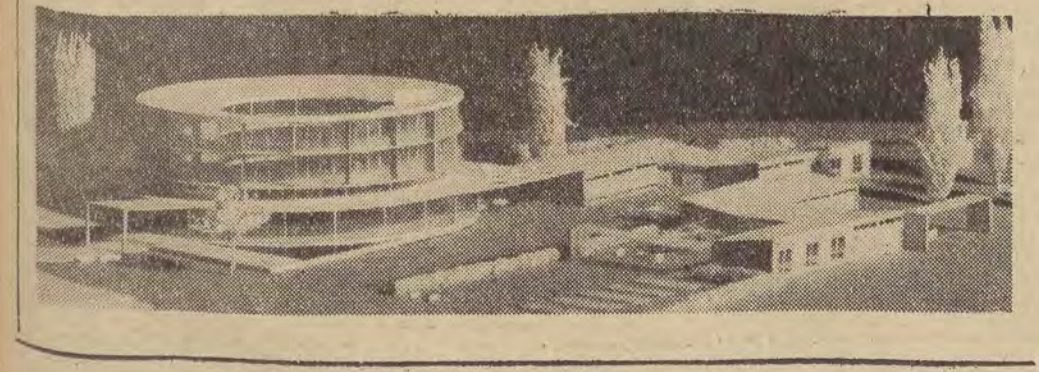
Do rotundy przylegają niskie pawilony ustawione w kształcie zygzaka. Tutaj przeznaczono jest miejsce na 86 łóżek turystycznych. Zmieszczą się one w 4 i 3-osobo-

wych salach. W tej części hotelu urządzona zostanie również kuchnia turystyczna i pomieszczenia sanitarne. Przed hotelem znajdzie się parking strzeżony z miejscem na 2 autokary i 10 wozów osobowych. Parking przeznaczony będzie naturalnie dla gości hotelowych.

Do 15 grudnia br. ukończona ma być dokumentacja techniczna hotelu, a w przyszłym roku przygotuje się plan budowy i ruszą prawdopodobnie pierwsze roboty budowlane. Hotel usytuowany został w bardzo dogodnym miejscu, naprzeciwko dworca, obok skrzyżowania dróg wiodących do Warszawy i Nieborowa. Głównym projektantem jest architekt mgr inż. J. Mokrzyński z „Miastoprojekt-Stolica”. Koszt budowy wyniesie 6,7 mln. złotych, z czego 4 mln. finansuje Prezydium Woj. RN w Łodzi, a resztę Główny Komitet Kultury Fizycznej.

Hotel w Łowiczu będzie pierwszym w Polsce hotelem w kształcie rotundy. Jego budowa potrwa 20 miesięcy. W drugim etapie rozbudowy powstanie dodatkowo pawilon z 30 miejscami turystycznymi.

Na zdjęciu: Makieta hotelu turystycznego w Łowiczu.



Czego tam nie ma — wyliczmy! Zastawa złotem kapiąca

Młodym gospodyniom nie imponują już ciężkie, staromodnie rzeźbione kawy, serwisy stołowe z wytłaczanej porcelany kapiące od złocenia. Pragniemy teraz na naszych stołach oglądać w dobie plastikowych obrusów (są także które świetnie imitują lśniące płótno) nowoczesną w kształcie, gładką z mini malną ilością złocenia i ozdób porcelanę względnie porcelit.

CO NAM OFERUJĄ SKLEPY?

Byliśmy w kilku sklepach przy ulicy Piotrkowskiej. Nie wiemy jak rzecz wygląda na peryferiach, ale Piotrkowska jest przecież oknem wystawowym Łodzi. Porcelana w sklepach jest. Ale nie ta, której wszyscy szukają. Serwisy obiadowe po dwa i pół tysiąca nieciekawie, bardzo tradycyjne w kształcie, upstrzone kwiatkami i zloceniami (za złoto najwięcej się płaci). Są i tańsze. Za około 500 złotych. Widzieliśmy nawet jeden serwis obiadowy z porcelitu za trzyzłoty z czymś złotym. Sklep miał na składzie już tylko dwa takie. Podobno bardzo „ładne”.

W żadnym ze sklepów nie widzieliśmy taniach talerzy z pełnie gładkich białych bez żadnych ozdób. Ten artykuł najbardziej poszukiwany jest w magazynie Argedu, w cenach od 127 do 154 złotych za komplet. Nie wiadomo dlaczego tak znikomo zainteresowanie tymi serwisami przejawia delal. Nie ma również żadnych serwisów kawowych.

Nie we wszystkich sklepach kupić można ładne talerze lizum. Mimo że sytuacja uległa od kilku miesięcy korzystnej zmianie, wybór jest w dalszym ciągu znikomy. To samo dotyczy kubków śniadaniowych. Poza tym w sklepach nie ma zupełnie artykułów fajansowych.

Nie ma również, a jeśli tak to tylko sporadycznie pięknej nowoczesnej porcelany. Ta, która się od czasu do czasu pojawia w sklepach stanowi tak zwany odrzut eksportowy. Rozumiemy, że wobec tego trudno żądać od Argedu cudów, uważamy niemniej, że nasi handlowcy mogliby postarać się o większy wybór tego rodzaju artykułów.

- ★ Dla tych, którzy się nudzą
- ★ Dla słomianych wdów i wdowców
- ★ Dla wszystkich, którzy pragną spędzić czas miło i wesoło

Klub Białej Szpilki

organizuje w TEATRZE POWSZECHNYM spotkanie na świeżej komedii M. Bałuckiego „GRUBE RYBY” Przedstawienie odbędzie się dwukrotnie: 23 bm. o godz. 19.30 i 24 bm. o godz. 20. Płatkowe spotkanie sympatyków KBS transmitowane będzie na antenie ogólnopolskiej przez Telewizję Łódzką. Bilety ulgowe, za okazaniem



Przy NTU 303-04

Poczta i telekomunikacja

Czwartkowe spotkanie przy NTU 303-04 należy zaliczyć do tych najbardziej udanych, ze względu na rzeczowość pytań i ich szeroki wachlarz tematyczny. W ciągu półtorej godziny dyrektor Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Łodzi — Józef Gronostaj zdążył przeprowadzić 21 rozmów. M. in. zgłaszano zarzuty pod adresem podległych mu pracowników, zwłaszcza w związku z uchybieniami w obsłudze prenumeratorów czasopism. W pewnym stopniu wiąże się to jednak z innym problemem, o którym mowa była również w czasie spotkania — dużą ilością nowych niedoświadczonych urzędników pocztowych, płynnością kadr wynikającą z faktu, że nie jest to zawód zbyt atrakcyjny.

Z okazji poruszenia swoich bolączek skorzystali w czwartek i pracownicy poczty. Zastępuje zwłaszcza na uwagę problem mieszkaniowy: w tej pięciolatce Okręgu Poczty i Telekomunikacji jest w stanie wybudować dla nich w Łodzi zaledwie 70 mieszkań, a i na te dwa małe bloki nie sposób znaleźć wykonawcy. Wydaje się, że Prez. RN m. Łodzi powinno pomóc w rozwiązaniu tych kłopotów, tym bardziej, że zarobki pracowników poczty nie pozwalają im na zapisanie się do spółdzielni mieszkaniowej.

A oto nasza relacja ze spotkania.

— Tu Gronostaj...
— Dlaczego nie można przesyłać pieniędzy w listach i paczkach?

— My dlatego apelujemy, by nie wysyłać w listach i paczkach, bo za te pieniądze nie możemy ponosić odpowiedzialności i nie płacimy odszkodowania. To jednak nie znaczy, że nie wolno. My tylko prosimy o niewysyłanie w ten sposób, bo pracują u nas tysiące ludzi i wśród nich zdarzają się nieuczciwe jednostki.

— Dlaczego od dłuższego czasu nie można w okienku na Poczcie Głównej dostać kompletnego zestawu nowych znaczków?

— Jeżeli chodzi o nowości filatelistyczne, to my gwarantujemy pełny komplet w abonamencie. Do sprzedaży w okienkach nie zawsze jesteśmy w stanie zapewnić dostateczną ilość kompletów. Dystrybucja kompletów znaczków jest dość trudna — trzeba je rozprowadzić w małych ilościach we wszystkich miejscowościach.

— Jednocześnie chciałbym złożyć na pańskie ręce podziękowanie dla paniacek z Międzymiastowej za uprzejmą sierpliwą obsługę.

— Bardzo dziękuję, a przy okazji pragnę przypomnieć o wystawie filatelistycznej, która zostanie otwarta w Łodzi w połowie września. Tam znajdzie się trochę nowości.

— 3 lipca zgłosiłam do Biura Napraw, że mój telefon jest uszkodzony. Do tej pory nikt się nie zgłosił.

— Tego rodzaju skargi przyjmuje dyrektor Urzędu Telefonicznych Miasteczek w każdym tygodniu, w godz. 15—16 pod numerem 306-78. Na przyszłość proszę z tego numeru korzystać. W danym zaś wypadku osobliwie zainteresuję się tą sprawą, oieszalność wynika zapewne z winy któregoś z

Z kroniki sądowej Oszuści

Na ławie oskarżonych w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi zasiadli: Józef Wronski (Tuwima 66/87), Tadeusz i Wojciech Pawlakowie (Kopcińskiego 58) i Józef Rostał (Sienkiewicza 61). Oskarżeni wyłudził od Włodzisławia B. 13.000 złotych. Powołując się na pracę w Wydziale do spraw Lokalowych (oczywiście z Kwaternikiem nie mieli nic wspólnego) obiecali mu załatwić przydział mieszkania.

Józef Wronski skazany został na 3 lata więzienia i 5 tys. zł grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na 3 lata. Tadeusz Pawlak na 3 lata więzienia, 6 tys. zł grzywny i utratę praw również na 3 lata. Wojciech Pawlak na półtora roku więzienia, 2 tys. zł grzywny i utratę praw na 2 lata. Józef Rostał na rok więzienia, 2 tys. zł grzywny i utratę praw na 2 lata.

Nie wykonane zobowiązanie W kaloszach do szkoły?

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na opieszale wykonywane prace remontowo-poprawkowe przez łódzkie przedsiębiorstwa budowlane. Tym razem na indeksie znalazło się LPBM nr 3 usuwające uszki w budynku XXVIII Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Mostowskiego.

3 kwietnia LPBM zobowiązało się w terminie do 15 kwietnia br. do usunięcia uszerek stwierdzonych podczas ostatniego odbioru budynku. Niestety, do

Schronisko sulejowskie czeka na łodzian

Nie chce się wierzyć, że w pełnym sezonie turystycznym w tak uczęszczanej miejscowości jak Sulejów wolne noclegi czekają na turystów. A jednak prawda. Schronisko PTTK mieszczące się w Podklasztorze oferuje 40 miejsc, które prawie przez cały sezon stoją puste.

Dzisiejsza sobota zachęca na pewno wielu łodzian do wyjazdu na zieloną trawę. Polecamy więc ten nocleg. Przy okazji można zwiedzić ciekawe muzeum, w którym znajdują się m. in. regionalne stroje, modele starych młynów i różne wykopaliska.

Jak opowiada kustosz muzeum i organizator tej placówki Zacheusz Misiński, największą atrakcją z terenu województwa łódzkiego. Ostatnio jednak coraz częściej przyjeżdżają również goście z zagranicy: Amerykanie, Szwedzi, Francuzi. Szkoda tylko, że od kilku dni w miejscowych kioskach nie ma wędzłówek Sulejowa. Natomiast w miejscowym lokalu gastronomicznym PSS można dobrze zjeść i przyjemnie posiedzieć.

pracowników. Przepraszam, że tak długo nie naprawiliśmy uszkodzenia.

— Jaka jest przyczyna, że wiele podań o założenie telefonu od lat czeka na załatwienie?

— Podań o założenie telefonu zalega w tej chwili w Łodzi 7 tysięcy. W br. założymy 2,3 tys. nowych telefonów (Łódź w tej chwili ma 33 tys. telefonów). W przyszłym roku założymy nieco mniej, bo centrale się zapelniają, brak jest numerów. A to są urządzenia drogie, importowane za dolary — państwo zaś w tej chwili ma wiele innych ważniejszych potrzeb.

— Dlaczego nie wszyscy doręczyciele chodzą w mundurach?

— Pracownicy nasi otrzymują mundury dopiero po 3 miesiącach pracy, gdy już wiadomo, że będą u nas pracowali. Duża płynność kadr jest zaś zasadniczą przyczyną tego, że doręczyciele dość często zjawiają się w domach nie umundurowani.

— Jaka jest możliwość zatrudnienia na poczcie?

— Mamy w tej chwili 40 wolnych miejsc pracy przy okienkach pocztowych. — placą do 1040 zł, 40 wolnych miejsc pracy monterów telefonicznych — placą do 1000 zł, 15 miejsc dla pracowników fizycznych — placą do 900 zł, potrzebujemy też 20 telefonistek i telegrafistek — placą do 1100 zł. Młodzi stażyszczy otrzymują na początek 840 zł. Do zarobku dodajemy mundur, zapkę na pocąg, a abonament za radio i telewizor wynosi dla naszych pracowników tylko 10 zł rocznie.

— Kiedy ukaże się wreszcie nowy spis telefonów?

— Czynimy duże starania o to, by ukazać się jeszcze w grudniu br.

Co dzień niesie?

Przyda się na pewno

— Nie bój się, staraj się utrzymać na powierzchni wody. To nie, że jest się trochę napięta. O, tak, dobrze. Truskilwy odciec cierpliwie ucy pływania 7-letniego syna. Rysio jest pojełny. Z pewnością wkrótce przesiądnie swego mistrza. (J. Kr.)

Foto: L. Olejniczak

Czutełnicy piszą

PRZYBIEK „HIGIENY”

Kilka dni temu wybrałem się do konstantynowskiej łaźni i od razu przeszedłem się dziwić dlaczego mimo braku łaźni w mieście, ma ona tak mało klientów. Bo...
Poczekalnia obskurna, o przegiętej podłodze bez kilku desek.
W łaźniach i na korytarzu kąpiących przesładuje niemiły zapach (właściwy zalechym i zagrybiałym pomieszczeniom). Do tego na ściankach z zabrudzonych ścian syple się tyłek. A wszystko to oddziałują potężnie lustra.
Widać, że łaźni tej nie obejmują jeszcze nigdy pracownicy Stacji San-Epid. a naprawę nie zaszkoździłoby, aby choć

raz wybrali się tu i zobaczyli jak wygląda przybytek krzątający higienę i czystość w konstantynowskim wydaniu. (Nazwisko i adres czytelnika znane redakcji)

Rocznica już minęła

14 miesięcy minęło od chwili, gdy w prawej obojętnie przeszedł przy ul. Wierzyńskiego 39 został uszkodzony przewód gazowy i wyłączono mieszkańcom gaz.

Niestety, mimo stałych interwencji lokatorów, sprawa nie posunęła się naprzód. Najpierw trzeba było wykonać dokumentację, bo zasłała konieczność zmiany ułożenia rur. W maju dokumentacja została wreszcie ukończona, ale od 2 tego, kiedy dyrektora MZBM Poleśie z takim samym zespołem korzysta z niej, z jakim przez rok ją wykonywał. Jest to tym bardziej dziwne, że zmiana instalacji gazowej jest umieszczona w planach Miejskiego Przedsiębiorstwa Inżynierskiego nr 1 na II kwartał.

Ponieważ nie chcemy mieć się bez gasu do drugiej rocznicy, prosimy dołączyć nam, co mamy zrobić, do kogo pukać.

Lokatorzy

Pokaz w Bibliotece Uniwersyteckiej

W auli Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Mątejski) wystawiono z okazji 100-lecia od 10 do 24 września projekty łódzkich architektów z ostatnich 2 lat. Celem wystawy jest nie tylko bliższe zapoznanie łódzkiego społeczeństwa z osiągnięciami architektów, konstruktorów, ale również wyłonienie prac do dorocznych nagród Komitetu Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. (al)

Mała encyklopedia

Śladami DAWNEJ ŁODZI

Dokument Jagielli z 1433 r. po raz pierwszy wspomina wojta i sołtysa, jednak już w początkach XVI w. sołectwo w Starej Wsi straciło część swej niezależności. Odbyłoby bowiem posiedzenia razem z urzędem miejskim wojta i to przy okazji spraw niekoniecznie między mieszczanami a kmieciami.

W kilka lat później dokonano się faktyczne połączenie wojtostwa z sołectwem. Świadczą o tym przywileje biskupa Macieja Drzewieckiego, który potwierdzając dokument swego poprzednika Jana Kropidły na sołectwo w Starej Wsi, mówi także o urzędzie w mie-

ście Łodzi. W późniejszych interwencyjach z końca XVI i początku XVII w. nie ma mowy o istnieniu sołectwa, natomiast podkreśla się fakt, iż wojci łódzki posiadają w Starej Wsi dwa łany ziemi.

Akt z 1433 r., na mocy którego przeniesiono Łódź z prawa polskiego na niemieckie, nadano jej prawa miasta, określił, że sądownictwo nad mieszczanami w sprawach o kradzież, podpalenie, zranienie, zabójstwo, uszkodzenie członków i innych wielkich przestępstw, ma podlegać wojtom. Otrzymywali oni porządek w miasteczku, mieli 5 łanów ziemi wolnych od czynszu i mogli ingerować w sprawy zarządu miasteczka. (c. d. n.)

Z inicjatyw w KZ ZMS

„ELTA” uruchamia technikum przyzakładowe

Zakłady Wytwórcze Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta” im. Bojowników PPR mieszczące się na Zabieżcu, są jedną z najnowocześniejszych tego typu fabryk w Europie. Aby utrzymać tę opinię także w odniesieniu do jakości gotowej produkcji, Komitet Zakładowy ZMS z „Elty” wystąpił z wnioskiem do dyrekcji o uruchomienie technikum przyzakładowego o kierunkach elektrycznym i mechanicznym.

Inicjatywa spotkała się ze zrozumieniem kierownictwa zakładu, zyskała aprobatę Kuratorium i już rozpoczęto nabór kandydatów. Nauka rozpocznie się we wrześniu.

„Elta” zatrudnia wielu absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, którzy chcą się uczyć dalej. Dla nich przede wszystkim uruchomione będzie technikum.

Nauka będzie trwała 3 lata na kierunkach elektrycznym i mechanicznym oraz 5 lat w klasie dla absolwentów szkoły podstawowej. Kończy się już wzniesienie specjalnego budynku dla

potrzeb technikum. Mamy nadzieję, że dyrekcja „Elty”, która już wykazała tak wielkie zrozumienie dla problemu właściwego kształcenia wykwalifikowanych kadr, troskliwą opieką otoczy swoje technikum, dając w ten sposób przykład innym zakładom, które nie zawężają jeszcze doceniając wartość tej sprawy.

Autobusy inną trasą

W związku z wyścigami motocyklowymi w dniu 19 br. na ul. Uniwersyteckiej w godz. od 9 do 11 i od 15 do 19, autobusy linii „Specjalnych”, linii „A” oraz linii „52” kursować będą z Pl. Dąbrowskiego ulicami: Uniwersytecką, Pl. Pokoju, Wierzbowa, Sporna, Wojska Polskiego i dalej normalnie w kierunku Sikawo.



— Co to teraz zaczyna budować takie komiczne bloki?

— Nie. To tylko dokumentacja była opracowana przez biuro projektów sukcesywnie, w miarę postępu budowy i w ten sposób powstał nowy styl w budownictwie tzw. „sukcesyjny”.

WYSOKIE WYGRANE

Jak z rogu obfitości
sypią się dla łodzian

wysokie wygrane w Toto-Lotku

w m-cu sierpniu
W dniu 5 sierpnia
na banderole
nr 8576175 zł. 359.000
w dniu 12 sierpnia
na banderole
nr 1457588 zł. 1.070.000

ZYCZYMY POWODZENIA



4293/K

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE

LOKALU przemysłowego na peryferiach miasta po szukujemy. Płynie wyłączone, 150 m kw., siła i woda. Tel. 516-19, od godz. 9-14. 12066 G

DWA pokoje z kuchnią, wygodami w blokach przy Uniwersyteckiej zamienię na trzy pokoje z kuchnią w blokach — najchętniej w tej dzielnicy. Oferty „13072” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAŻ

PIANINA fortepianu strol, reperuje, odnawia, przewozi oraz ocenia wartość tych instrumentów ekspert rzeczoznawca biegły sądowy Firma Czajkowski Łódź, Piotrkowska 86 m. 3. Tel. 309-75. 12433 G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, furtki i słupki — poleca warsztat, Janacza 41. 12909 G

SIATKI ogrodzeniowe, bramy, słupki, furtki — poleca wytwórnia ul. Przemysłowa 5. 12883 G

Samochody-motocykle

MOTOROWER „Jawa” — sprzedam. Ogładać: Tuwima 20. (Cena 6.200 zł).
MOTOCYKL 250, stan dobry okazynie sprzedam. (Cena 2.500). Nowolki 25-79. 12943 G

SAMOCYKL „Fiat” 2300 lub „Fiat” 1800 ewent. „Opel Kapitán” fabrycznie nowy — kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty kierować: poczta Sochaczew, skrytka pocztowa nr 40. 4218 G

LEKARSKIE

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Klinińska 80 82. 12299 G

ZAPISY

kandydatów z Łodzi i pow. łódzkiego do kl. VII szkoły podstawowej oraz do klas VIII IX, X, i IX

I KORESPONDENCYJNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO w Łodzi, ul. Piramowicza 6, tel. 219-94. Liceum umożliwia naukę i zdobycie świadectwa dojrzałości tym dorosłym, którzy nie mogą uczęszczać do codziennych szkół. Zajęcia lekcyjne odbywają się dwa razy w tygodniu w godz. od 17 do 21. Szczegółowych informacji udziela sekretariat liceum, ul. Piramowicza 6 (parter) w godz. 17-20. 4303/K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA mechanika, technika mechanika na stanowiska konstruktorów, elektryków, rymarza, strażaków do straży pożarnej, technika chemika do laboratorium zakładowego, księgowego oraz mistrzów wykończalniaków zatrudnia Zakłady Przemysłu Jedwabniczego im. W. Wróblewskiego w Łodzi, ul. Hipotečna 7/9, tel. 582-00. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8-15. 3684/T

KIEROWNIKA zakładu galvanizacyjnego, formierzy, spawaczy, ślusarzy ręcznych, robotnika magazynowego, tokarzy rewolwerowych, szlifiery — polerowników — zatrudnia Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Terebowego, Łódź, ul. Strzelczyka 26. 3694/T

TECHNIKA na stanowiska mistrzów robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, ekonomistę do spraw zaopatrzenia sprzętowego — zatrudnia Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Łódź, ul. Lutomierska 32/34. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, pokój 32.

TECHNIKA mechanika lub monter z znajomością urządzeń klimatyzacyjnych na stanowisko brygadzysty oraz monter elektryka (slaboprądowca) do konserwacji instalacji elektrycznej i sygnalizacji przeciwpożarowej oraz zegarów — zatrudnia Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Westerplatte, Łódź, ul. 8 Marca nr 24. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 8-15. 3719/T

TECHNIKÓW absolwentów na wstępny staż pracy o kierunkach: tkackim, przedziałniczym, farbiarsko-wykończalniowym i mechanicznym, komendanta straży przemysłowej i 12 wartowników — zatrudnia Zakłady Przemysłu Wełnianego im. „9 Maja” w Łodzi, ul. Tylna 6, tel. 425-40. Warunki pracy i płacy zgodne z umową zbiorową. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 3744/T

TRZECH mistrzów i 2 podmistrzów na krosna kortowe (techników włókienników), mistrza kolorystę, brygadzystę snowalni, ślusarza, elektryka, hydraulika, kierowcę na wóz ciężarowy, dozorcę do dozorowania oraz dozorcę porządkowego — zatrudnia natchmiast ZPW im. A. Struga w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70/72. 4284/K

STRAŻAKÓW pożarniczych, cieśli, murarzy, zbrojarzy, elektryka samochodowego oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudnia natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pok. 205. w godz. 7-11.

TECHNIKÓW normowania, inżynierów technologicznych i konstruktorów pomocy warsztatowych, magistra chemika lub inżyniera do prac galwanotechnicznych, inżynierów lub techników metalurgów — przyjmie zaraz poważne przedsiębiorstwo przemysłu metalowego w Łodzi. Warunki pracy do omówienia. Oferty pisemne nr „4266” kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 4266/K

INŻYNIERA na stanowisko kierownika działu usług, inżynierów lub dyplomowanych radiotechników do działu kontroli oraz na kierownicze stanowiska w placówkach ZURIT na terenie miasta Łódź i województwa zatrudnia natchmiast Dyrekcja Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 91. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3600/T

INWALIDKI w wieku 18-40 lat pełnym wymiarze godzin do produkcji lamp — zatrudnia Spółdzielnia Inwalidów „Inlam” w Łodzi, ul. 8 Marca 20, tel. 424-49. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 3742/T

EKONOMISTÓW ze znajomością analiz ekonomicznych, zaopatrzenia i organizacji pracy i płacy — zatrudnia Zjednoczenie Przemysłu Dzierżawskiego i Pończoszniczego w Łodzi, ul. Jaracza 78. 3704/T

MAGISTRA INŻYNIERA włókiennika ze specjalnością tkactwa, inżyniera metrologa lub włókiennika z praktyką w laboratorium metrologicznym, pomocników kierowców samochodowych, ślusarzy maszynowych, palaczy kołowych oraz portierów do służby dozorowania — zatrudnia natchmiast Centralne Laboratorium Przemysłu Wełnianego, Łódź, ul. Wierzbowa 48. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, tel. 426-50. 3751/T

EKONOMISTĘ do spraw transportu z kilkuletnią praktyką w transporcie, spawacza-błacharza, dozorcę, kierowcę na ciągniki — zatrudnia Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa nr 2, Łódź, ul. Wojska Polskiego 55. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godz. 7-12, tel. 504-68. 3755/T

SPAWACZY, monterów hydraulicznych, monterów do instalacji gazowej, monterów elektryków, pomoce monterów, operatorów na sprzęt lekki budowlany, pomocnika operatora, murarzy, cieśli i robotników — zatrudnia natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wielkopłytkowego „Dąbrowa”, Łódź, ul. Gagarina, bl. 201. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 10. 3732/T

INŻYNIERA lub technika włókiennika na stanowisko technika normowania pracy — zatrudnia natchmiast Fabryki Firanek i Koronek im. H. Sawickiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 177. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, w godz. 8-15. 3760/T

MASZYNISTKĘ wykwalifikowaną — zatrudnia natchmiast Zjednoczenie Przemysłu Tkanin Jedwabniczych i Dekoracyjnych, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Zgłoszenia przyjmuje wydział kadr, piętro 10, pok. 1014. 3749/T

MURARZY — zatrudnia natchmiast Spółdzielni Pracy „Budoremont”, Łódź, ul. Ks. Brzóska 11. 3739/T

Otwarcie sklepu samoobsługowego



z mięsem i wędlinami
nastąpiło w dniu 17 sierpnia br. w ŁODZI, Pl. Pokoju 2. o czym

P. T. Klientów zawiadamiam
MIEJSKI HANDEL MIĘSEM
ŁÓDŹ - SRÓDMIEŚCIE

3763/T

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance Annie ZALEWSKIEJ z powodu zgonu

MEŻA

składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEŻY z WOJEWÓDZKIEJ PRZYCHODNI MEDYCYNICZNEJ PRACY dla m. ŁODZI.

4309/K

W dniu 14 sierpnia 1962 r. zmarł nagle

JÓZEF FLOREK

operator urządzeń chłodniczych. W Zmarłym tracimy nieodzownego współpracownika, sumiennego, ofiarnego i długoletniego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, RADA ZAKŁADOWA i ZAŁOGA CENTRALI RYBNEJ w ŁODZI.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Staro Cementarza w Łodzi przy ul. Ogrodowej nastąpi w dniu 18 sierpnia br., o godz. 16.

3762/T

W poniedziałek - 20 sierpnia ciagnienie Krajowej Loterii Pieniężnej

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Informacje o wszelkich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekarska m. Łódź 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 390-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
Centrala Podmiejska 01
MOI 359-15

TEATR

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Idiotka” (dozw. od lat 16)
OPERA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kwiat Ha-wai”

MUZEUM

MUZEUM SZUKI (Włocławskiego 36) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-19; w środy, piątki i soboty w godz. 9-19; w niedziele 10-16.

300 — czynne g. 9-19.

PAŁAC ARMY — czynna od godz. 10 do 18 (prócz poniedziałków).

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK — remont
POLONIA (Piotrkowska 67) „Rio Bravo” prod. USA. doz. od lat 12. g. 10, 13, 16, 19
WISLA (Tuwima nr 1) „W ślepej uliczce” pr. wł. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Karmazynowy pi-rat” prod. USA. doz. od lat 12 g. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18, 20.15

WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Burza nad stepem” (panorama) pr. fr.-wł. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Jons i Erdem” prod. NRF g. 20.45. (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)
STYLOWY-LETNIE (Kilińska 123) „Et cetera pana pułkownika” prod. fr.-wł. g. 20.45. (W wypadku niepogody film nie będzie wyświetlony)

SEANSE NOCNE

POLONIA — „Et cetera pana pułkownika” pr. wł. g. 21.45
WISLA — „Toni Seiler — Czarna błyskawica” pr. NRF g. 22.15

KINA I KATEGORII

KINO LDK (ul. Traugutta 18) „Mieszkanie nr 8” (panorama) prod. Jugosl. doz. od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Reka w potrzasku” — prod. arg.-hiszp. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińska 123) „Ogniomistrz Kaleń” (panorama) prod. pol. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

ZACHETA (Zgierska 26) „Bestia” prod. węg. doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Tygrysy na pokładzie” prod. radz. doz. od lat 7 g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Dylliański” prod. USA doz. od lat 12 g. 17, 19
DWORCOWE (Dw. Kilińska) „Uwaga dzieci!” prod. jugosl. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Platowcowa nr 6) „Handlarze opium” pr. chińskiej, doz. od lat 16 g. 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Czyste niebo” prod. radz. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

HALKA (Krawiecka 3-5) „Skok o świetle” prod. radz. doz. od lat 16

CO? GDZIE? KIEDY?

g. 16, 18, „Winda na szafot” prod. franc. doz. od lat 18 g. 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Matka i córka” (panorama) prod. fr.-wł. doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
OKA (Tuwima 34) „Wolna i pokój” (seria I i II) prod. USA doz. od lat 12 g. 15 i 19
PIONIER (Franciszkańska 31) „Złote piśko” pr. USA doz. od lat 7 g. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Atrykańska królowa” prod. USA doz. od lat 12 g. 16, 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Szmińska do ust” pr. wł.-franc. doz. od lat 7 g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84) „Marcin w obłokach” prod. jugosl. doz. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ (Nowe Złotno — ul. Platowcowa nr 6) „Handlarze opium” pr. chińskiej, doz. od lat 16 g. 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Czyste niebo” prod. radz. doz. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

IATRY (Sienkiewicza 40) Program dla najmłod-szych; „Nieżytki

APTEKI

Piotrkowska 165, Narutowicza 5, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80, Sporna 83.

Diżury szpitali

I i Klinika AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15, przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna; — z 11 i 12 rejonowej poradni „K” z dzielnicy Widzew — oraz dzielnicy Polesie z poradni „K” przy ul. Fornalskiej 25.
Szpital im. dr Jordana — ul. Przyrodnicza 7-9, przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście; oraz z dzielnicy Polesie z rejonowej poradni „K” przy ulicy Wólczańskiej 18.
Szpital im. dr H. Wolf — ul. Zagłębicka 34-36, przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty; z 10 rejonowej poradni „K” z dzielnicy Widzew; oraz z dzielnicy Polesie z rejonowej poradni „K” przy ul. Kasprzaka i Srebrzyńskiej 75.
Chirurgia Południe — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopeńskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpital im. dr Stefańska, ul. Sterlinga 1-3.

Przedsiębiorstwo Spółdzielni Reperbar sprowadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kln.

Przedsiębiorstwo Spółdzielni Reperbar sprowadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kln.

Przedsiębiorstwo Spółdzielni Reperbar sprowadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kln.

Przedsiębiorstwo Spółdzielni Reperbar sprowadzono na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kln.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego ul. Kopeńskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY LEKARSKIEJ:

Świąteczna pomoc lekarska udziela w dni ustawowo wolne od pracy pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium i w domu chorego w godzinach od 10 do 17.
Wieczorowa pomoc lekarska udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Zuli Pa-canowskiej 3, tel. 541-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6 tel. 437-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIĄTECZNEJ, WIECZOROWEJ I NOCNEJ POMOCY PIELEGNIARSKIEJ:

Świąteczna pomoc pielęgniarstwa w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinetach zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Snycerska 1-3, tel. 538-79.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Piotrkowska 208, tel. 406-53.
Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kopeńskiego 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 5 dokonuje zabiegów dla dorosłych i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w przypadkach pilnych na zlecenie lekarskie, wystawiane poza godzinami pracy gabinetów zabiegowych.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przy-jęcie przychodni rejonowej.

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 197 (4889) 8

Start — RKS Raków

sobotnim prezentem dla kibiców

Jutro w Rzeszowie kolejny egzamin młodzieży ŁKS

Dzisiaj Start, jutro ŁKS znajduje się w szrankach mistrzostw. Spółdzielcy grają na własnym terenie z RKS Raków, mistrzem okręgu zagłębiowskiego, a lodzianie są pełni nadziei na zwycięstwo. Nie sposób w tym momencie określić faworyta. Nie zachodzi zresztą tego natarczywa potrzeba. Mamy jeszcze dość czasu, by zorientować się w nowym układzie II ligi i na tej podstawie ocenić możliwości Startu. Nie są one na pewno zbyt małe, choć — co wielokrotnie podkreślaliśmy — nie sięgają szczytów tej formacji rozgrywkowej. O ile nam wiadomo, Start zdoła sobie doskonale sprawę z swych szans i przygotowuje odpowiednio zabezpieczenie swej przyszłości.

Chyba nie będziemy zbyt dalecy od prawdy, jeżeli powiemy, że o wiele większe aspiracje towarzyszyć będą debiutującemu w II lidze zespołowi częstochowskiemu. Goście owiani są nadzieją na rychłe uwieńczenie swych dążeń kolejnym awansem. Czy na to się zaniósł?

Jan Szczęotka planuje sukcesy zapaśników Boruty



Boruta (Zgierz) reprezentuje Łódź w pierwszej lidze zapaśniczej.

W drużynie tej walczy między innymi bracia Kropp, nowo pozyskany zapaśnik z Eibлага, Stepczyński i nasz rozmówca Jan Szczęotka.

Ciesze się, że udało się nam pozyskać kadrowicza Stepczyńskiego. Będziemy mieli silny zespół ligowy.

— Które drużyny w waszej grupie walczy w lidze?

— Gwardia i Legia z Warszawy, Lech z Poznania, PAFAWAG, Spółnia z Gdańska i Boruta. Walczymy jedynie w stylu klasycznym, chociaż każdy z nas indywidualnie w różnym rodzaju turniejach i mistrzostwach występuje również w stylu wolnym.

— Ile ma pan rozegranych walk?

— Na koncie mam 248 walk, w tym 209 wygranych. Walczę w wadze półśredniej.

— Kto pana trenuje?

— Trenował mnie gdy byłem przez 4 lata w ŁKS p. Gliński, a teraz w Borucie nauczycielem mój jest p. Motyl.

— Największy sukces?

— Wiele wygranych spotkań z zawodnikami zagraniczką i zajęcie trzeciego miejsca w stylu wolnym w 1961 r. na mistrzostwach Polski.

— Najroźniejsi rywale na terenie Łodzi?

— Bardzo dobrzy są: Stawski i Wiesław Lompeś, z którym na mistrzostwach okręgu zremisowałem. (n)

sprawdźmy o godz. 17. 30 na stadionie przy ul. Teresy.

Daleko trudniejsze zadanie czeka piłkarzy ŁKS, którzy dziś przed południem odjeżdżają do Rzeszowa na mecz z tamtejszą Stalą. Beniaminek ekstraklasy pechowo przegrał swój pierwszy mecz, nie zdołał odeprzeć ofensywy Wisły w ub. środę i z pustą kabiną przeznaczoną na punkty stanął do walki z czerwono-białymi znajdującymi się dokładnie w takim samym położeniu. Będzie to więc mecz o wydstanie się z dna tabeli.

W uszczuplonym gronie startują łódzcy III-ligowcy

Stan posiadania piłkarstwa łódzkiego w III lidze znalazł wybitnie. W najwyższej klasie okręgowej mamy zaledwie cztery kluby: Orzeł, Widzew, Włókniarz i rezerwa ŁKS. Każdy przyzna, że jest to ilość zbyt szczupła jak na drugie co do wielkości miasto w kraju. Gorzej, że przyszłość nie zapowiada się zbyt różowo i nie należy spodziewać się szybkiej poprawy, ponieważ poziom drużyn A klasowych nie wróży im możliwości szybkiego awansu. Toż — na „czterech muskietach” łódzkiego futbolu ciąży wielka odpowiedzialność.

Spotykamy się często z opinią, że kryzys zawiąże nam beztalenciu. Twierdzenie to nie znajduje pokrycia. Mamy aż nadto dowodów, że nie brak w Łodzi uzdolnionej młodzieży garnącej się do piłki nożnej. Można natomiast w związku z tym mówić o... kadry instruktorskiej, doszkalanej intensywnie przez ŁOZPN. Oczywiście w gronie tym mamy ludzi na odpowiednim poziomie, lecz nie stanowią oni, niestety, większości. A wartość zespołu zależy w pierwszym rzędzie od kwalifikacji trenera.

O losy łódzkiej czwórki możemy chyba być spokojni wnioskując z lokat, jakie wywalczyła w ubiegłych mistrzostwach: Widzew — 3, ŁKS IB — 4, Włókniarz — 6 i Orzeł — 7. Okres przerwy lodzianie wykorzystali na przygotowania nie mniej intensywne, niż to uczynili ich rywale z terenu województwa.

W jakich składach wystąpią, dowiemy się dopiero w niedzielę. Kierownictwa klubów nie zbyt chętnie udziela w tej mierze informacji, bo różnego rodzaju pertraktacje wewnątrz łódzkiego obozu III-ligowego jeszcze trwają...

PROGRAM I

8.00 Wiadomości.	8.05 Muzyka i aktualności.	8.30 Przerwa.	17.00 Wiadomości.
17.05 Z życia Związku Radzieckiego.	17.35 Utwory skrzypcowe.	18.00 „Nasz Gallup”.	18.20 Publicystyka międzynarodowa.
18.30 Kalendarz reklamowy.	18.50 Tydzień muzyki koreańskiej.	19.05 „Wędrowni muzycyści po kraju”.	20.00 Dziennik wieczorny.
20.25 Wiadomości sportowe.	20.30 „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 102.	22.00 Wieczór rozrywkowo-taneczny.	22.30 Sobotni cocktail rozrywkowy.
23.00 Ostatnie wiadomości.	23.10 Znanie orkiestry i soliści w repertuarze rozrywkowym.		

PROGRAM II

8.30 Wiadomości.	8.35 „Rozmowa prawna”.	8.45 Chwila muzyki.	8.50 Muzyka operowa.	9.25 „Przyrodnik odpowiada” aud.	9.40 Koncert estradowy.	10.30 Ludzie naszej partii.	11.00 Poranny koncert.	11.30 T. Szeliński
------------------	------------------------	---------------------	----------------------	----------------------------------	-------------------------	-----------------------------	------------------------	--------------------

Juniorzy ŁKS grają jutro z Odrą o miejsce w finale

Juniorzy ŁKS (dwukrotny mistrz Polski) znów są blisko zdobycia trofeum przeznaczonego dla najlepszej drużyny piłkarskiej młodego pokolenia. Co prawda z trudnym zakwalifikowali się do półfinału mistrzostw Polski, ale mimo II nieporównanie cięższą drogę do tej fazy rozgrywek, niż ich najbliżsi przeciwnicy — Odra Opole. Warto zwrócić także uwagę na okoliczności, w jakich młodzi piłkarze ŁKS toczyli swoje eliminacyjne walki. W decydujących chwilach najlepsi z nich zostali powołani do obrony barw i drużyny!

I dziś jeszcze nie wiadomo, w jakim składzie wystąpi przeciw Odrze, wydaje się jednak, że zagrają co najmniej tak skutecznie, jak w poprzednich meczach.

Zawody rozegrane zostaną w niedzielę 19 bm. na stadionie ŁKS o godz. 18.

Polska — RFSRR na stadionie Legii w Warszawie

Ostatnia próba przed Belgradem

Dzisiaj w Warszawie, na stadionie Legii rozpocznie się dwudniowy mecz lekkoatletyczny Polska—RFSRR. Lekkoatleci radzieccy przyjechali do Polski w osłabionym składzie bez słynnych sióstr I. i T. Press. W drużynie ich brack jest również tej klasy zawodników co: Brumel, Fer-Owanensjan i Bolotnikow. Nie mniej jednak mecz zapowiada się interesującym.

Spotkanie warszawskie dla zawodników radzieckich i Polaków będzie jednym z ostatnich egzaminów przed wyjazdem do Belgradu na mistrzostwa Europy. Za trzy tygodnie najlepsi zawodnicy Europy znajdą się na pięknym stadionie stolicy Jugosławii. Nie trzeba się dziwić, że w związku z tym warszawskie spotkanie nabiera szczególnego znaczenia.

Wiele konkurencji, mimo absencji niektórych zawodników, zapowiada się wręcz sensacyjnie. I tak np. w rzucie dyskiem spotkają się z sobą dwaj byli rekordziści świata Trusenew i Piątkowski. Sidorow rozegra jeszcze jeden pojedynek z dobrze znanym w Polsce oszczepnikiem Kuźniecowa. W kulie także spotkają się starzy znajomi Lipsnis i Sosgornik, a w inności mistrz olimpijski Rudenkow rozegra pojedynek z naszym tandemem Rut—Ciepły.

Na wysokim poziomie powinien stać bieg sprinterski z udziałem Polka, Zielnińskiego, Tujiakowa i Ozolina. W konkurencjach kobiecych Szczelkanowa zmierzy się z Krzesińską. Będzie to chyba najciekawsza konkurencja programu meczu kobiet. Obok skoku w dal i sprężystości formy Krzesińskiej nas interesują wyścigi starty Teresy Wiczołek — Ciepłej w biegu na 80 m, przez płotki i Barbary So-

boty na 200 m. Wydaje się, że te trzy polskie zawodniczki mają chyba największe szanse zdobycia medali w Jugosławii. Mecz Polska—RFSRR postanowiono rozegrać przy świetle elektrycznym. Osiągnięty został nie niewątpliwie wielki efekt wizualny, ale czy dobrze czuć się będą w świetłach reflektorów zawodnicy? J. N.

Lekkoatletyka na małym ekranie

Telewizja warszawska w swoim programie uwzględniła zawody lekkoatletyczne Polska — RFSRR. W sobotę sprawozdanie rozpocznie się o godz. 19.30, a w niedzielę o godz. 20.

Nagroda „Telimeny”

Dom Mody „Telimena” nadesłał piękną teczkę, jako nagrodę dla zwycięzcy wyszcigu kolarskiego „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii. Dziękując „Telimenie”, prosimy dalszych ofiarodawców nagród o nadsyłanie swoich upominków, przeznaczonych dla kolarzy do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 96, III piętro.



TKANINY na fartuszkach szkolnych, granatowe i czarne w cenie 46 i 47 zł (szer. 140 cm.) oraz 28 zł (szer. 90 cm.) — Nowomiejska 1, Piotrkowska 39, Nawrot 7.

POŃCZOCHY damskie steelonowe, „kryształki” i kaprony, w cenach 28—80 zł, skarpety, koszulki, bawelny i steelonowe, w dużym wyborze, 8—22 zł — Piotrkowska 228.

SANDALY dziecięce, gładkie damskie 95 zł; półbuty dziecięce, imp. (wiatrówek) 250 zł; sandały męskie 220 zł; baleriny dziecięce, 170, 86 zł; baleriny damskie, 150, 190 zł i imp. 300 zł; półbuty chłopięce 123 i 150 zł; wyroki dziecięce, 19 i 21 zł — Pl. Reymonta 5/6.

UWAGA: — sklep prowadzi sprzedaż obuwi na in-kasę dla zakładów pracy.

PODUSZKI (z pierza) różnych rozmiarów, 164—670 zł (inlet andrychowski); pierzyny (inlet andrychowski) 1325—1670 zł — ul. trkowska 79, Rzgowska 69, Główna 6.

Komunikat „Totka”

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich dnia 18. 8. 1962 r. stwierdzono: 33 rozgrywek z 13 trafieniami — wygrane po ok. 21 1556, 723 rozgrywek z 12 trafieniami — wygrane po ok. 21 82, 4785 rozgrywek z 11 trafieniami — wygrane po ok. 21 25. Ponieważ na rozwiązania z 10 trafieniami przypadały wygrane poniżej 10 zł, wygranych tych nie wypłaca się, a cała pula na wygrane tego stopnia, zgodnie z regulaminem, przetrzecona została na rozwiązania z 11 trafieniami. Z uwagi na okres reklamacyjny (7, 8 i 11 dni) wysokość nagród może ulec zmianie.

SOBOTA NIEDZIELA na stadionach Łodzi

SOBOTA, 19 SIERPNIĄ BR.

PIŁKA NOŻNA. Start — RKS Raków o mistrzostwo II ligi, godz. 17.30 na stadionie Startu na Julianowie.

NIEDZIELA, 20 SIERPNIĄ BR.

KOLARSTWO: Wyścigi KS Metalowiec na autostradzie warszawskiej. Start do pierwszego wyścigu godz. 8 przy ul. Smutnej.

PIŁKA NOŻNA: Mistrzostwo III ligi: ŁKS IB — Stal (Radomsko), godz. 11 na boisku ŁKS i Widzew — Czarni (Kutno) godz. 11 na stadionie Widzewa. Poza tym grają: w Tomaszowie Lechia — Orzeł godz. 17, Włókniarz (Pab.) — PTC godz. 17, w Radomsku Czarni — Włókniarz (Łódź) godz. 17 i w Piotrkowie Concordia — Górnik (Łęczna) godz. 17.

ŁKS — Odra, półfinałowy mecz o mistrzostwo Polski juniorów. Boisko ŁKS godz. 18.

SPORT MOTOROWY. II eliminacja wyścigu ulicznego o mistrzostwo okręgu łódzkiego na autostradzie warszawskiej. Początek godz. 15.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Jerzy Stawiński (47)



— Ty jeździsz po świecie, a ja gram po raz dwadzieścia trzydziesty siódmy „Damy i huzary” — powiedziała nadstawiając policzek. — Bardzo mi cię było tam brak — odparłem. — Usiądź gdzieś, dobrze? Podeszliśmy do kawiarni obok. O tej porze było tu pustawo, ale do zamknięcia pozostało jeszcze z godzinę. Usiadłem naprzeciwko Ewy. Na twarz jej padał blask lampy. Uśmiechała się do mnie tak jak do Zaklickiego na filmie. Już teraz nie wiedziałem, co było naprawdę: Kama czy Kalina. — Przywiózłem recenzje. Ogromnie cię tam chwala, Ewa. — Cieszę się. Bardzo w tym wiele twojej zasługi.

— Nie będziemy sobie mówić komplementów. Słuchaj dzisiaj wyglądasz. — Wiesz, zmieniłam adres. Mieszkam teraz bliżej teatru. Czego mi się tak przypatrujesz? — Bo dzisiaj specjalnie mi się podobasz. Próbujeś coś nowego?

— Oczywiście! Taka współczesna polska sztuka. Debiut. O młodzieży. Patrzyłem na nią uważnie. Była ruchliwa, wesoła, pełna energii i nadziei. Jej niebieskie oczy mocno błyszczały. — Kogo tam grasz?

— Oczywiście nowoczesną dziewczynę na studiach. Cenię znowu, technikę, sztuczne satelity, jestem rzeczowa i bardzo bym chciała dobrze pracować, mieszkać wygodnie, mieć męża o ciekawym fachu, podróżować, kupić kiedyś samochód, a przedtem lodówkę... — „pralkę, telewizor i odkurzacz” — dodałem. — Po „Barykadzie” to już przeskok. — „Barykada” to historia. A z historii najlepiej brać chwile wielkie i tragiczne. — To się działo tylko przed siedemnastu laty — odparłem. — Te siedemnaście lat znaczy więcej niż dawniej sto — powiedziałam. — Teraz dzieci uczą się o tym w szkole i na pewno łapią dwoje, że nie odrobili lekcji. — Ty rzeczywiście myślisz jak bohaterka tej sztuki? — Ja to co innego — uśmiechnęła się i zastanowiła chwilę. — Ja bym chciała zrobić

w życiu coś dużego... Coś z „Barykady”, ale na teraz. Nie wiem, czy rozumiesz... — Chciałabym w te lodówki wnieść trochę fantazji? — zapytałem. — Wiesz, lodówki są bardzo potrzebne. — Wiem, zresztą przyjdzie czas, że wszyscy będą wszystko mieli i co wtedy? Ja bym chciała... chciałabym móc ludzi tak porwać, żeby się nie rzucali do szatni zaraz po ostatniej kwestii. Jeżeli zatrzymam ich choć przez minutę, będę szczęśliwa. — Chciałabym znowu zagrać w filmie? — Wiesz dobrze, że o tym marzę — odparła. — Myślisz o czymś nowym? — Oczywiście. — Ale już chyba nie o wojnie? Bo wiesz, wszyscy tu mają dosyć wojennych filmów. — Wiem — odparłem powoli. — Chcę zrobić film o upływie czasu. — Ewa spojrzała na mnie ze zdumieniem. — O upływie czasu? Jak można robić o tym film? Przecież tego nie widać! Zresztą to chyba byłoby nudne... Wiesz, ja czuję upływ czasu tylko wtedy, kiedy się nudzę! Ten czas wtedy tak się wlecz...

— Zobaczymy — odparłem niepewnie. Kelnierki obok wycierały stoliki przed zamknięciem. Ewa siedziała naprzeciw mnie uśmiechnięta, zadowolona i pełna życia. Patrzyłem na nią z nadzieją. Chciałem wpatrywać się w nią jak najdłużej. — Zamykają — powiedziałam. — Pójdźmy gdzieś połączyć?

Natychmiast opuściła oczy, ale je zaraz podniosła. — Przepraszam cię, ale nie mogę — odparła rumieniąc się. — Nie dlatego, żebym nie chciała... Przecież znamy się tak dawno... Ale to byłoby przykre dla mojego chłopaka. — Masz chłopaka? — zapytałem. — Zakochałam się! — odparła. — Cholera nie się zakochałam... To aktor, przyszedł niedawno do teatru... Wiesz, to świetny chłopak i bardzo zdolny...

— Bardzo się cieszę — odparłem i uśmiechnąłem się jak najbardziej szczerze. — Wiesz, gdybyś chciała pogadać o tym filmie... Zadzwoń tylko... zaraz przybiegnę. — Zadzwoń — odparłem i zapłaciłem. — Na pewno zadzwonię i zabierzemy się znowu do roboty. Chciałabym jak najszybciej zacząć się do roboty. — Wysłaliśmy. Pożegnałem ją przed bramą. Słyszałem jak wbiega lekko po schodach, coś tam podśpiewując. Poszedłem do samochodu i usiadłem ciężko przy kierownicy. Siedziałem tak chwilę patrząc na bramę teatru po drugiej stronie ulicy. Brama opuszczała, a teraz nagle wygaszona w niej światła i od razu cała uliczka pociemniała. Naciśnięciem starteru i ruszyłem. Wracałam do domu myślałem już tylko o mej przyszłej pracy i zaniem dojechałem do garażu, kształt filmu ukazał mi się jak gdyby w oślepiającym blasku. I od razu poczułem się szczęśliwym.

K o n i e c

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (s. 10—12) Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamów nie zamówionych redakcja nie zwraca.